

Skazone odpady wokół nas

W czasie rozprzestrzeniania się różnego rodzaju chorób, np. koronawirusa, może wystąpić konieczność powszechnego stosowania specjalnych środków ochronnych przez wszystkich mieszkańców danego obszaru lub całego kraju. Mogą to być maseczki, rękawiczki, ale także plastikowe przyłbice. Zapobiegają one przenoszeniu się wirusów/bakterii drogą kropelkową – poprzez oddech lub poprzez dotykaniem rękami skażonych powierzchni, a następnie przenoszenie znajdujących się na nich zarazków do oczu i ust. Takie przedmioty ochrony zewnętrznej jak maseczki i rękawiczki, bardzo szybko stają się odpadami komunalnymi. Co ważne - różnego rodzaju odpadami, które znajdują się w obiegu zewnętrznym w miejscach publicznych. Przyczyną jest fakt, że używają ich osoby o różnym statusie zdrowotnym:

1. osoby zdrowe,
2. potencjalni nosiciele choroby - osoby zdrowe, które nie zachorowały, ale mogą zarażać innych,
3. osoby przechodzące kwarantannę domową – profilaktycznie określone jako nosiciele wirusa/bakterii lub będące tuż przed zachorowaniem,
4. osoby chore, które przechodzą chorobę lekko, bez ciężkich objawów, nie będąc na kwarantannie lub w trakcie leczenia szpitalnego.

W związku z powyższym, część odpadów produkowanych przez te osoby będzie niebezpieczna z powodu skażenia wirusem/bakterią. O ile w szpitalach i innych jednostkach opieki medycznej funkcjonują specjalne procedury postępowania z odpadami medycznymi, to w przypadku powszechności użycia maseczek i rękawiczek pojawia się spory problem.

W wielu miejscach o dużym natężeniu ruchu, np. w okolicach centrów handlowych i marketów, ale także przy małych sklepach spożywczych i aptekach, możemy zobaczyć leżące na trawnikach rękawiczki, a czasem jednorazowe maseczki. Wiele osób wyrzuca zużyte rękawiczki byle jak i byle gdzie, kiedy tylko poczują się bardziej bezpiecznie, np. na parkingu przed wsiadaniem do auta, tuż za sklepem, przed wejściem do bloku mieszkalnego. Z powodu gęstości zaludnienia, częściej jest to widoczne w miastach. Sytuację poprawia nieco fakt, iż w Polsce nie ma powszechnego dostępu do tanich jednorazowych maseczek, dlatego większość z nich jest po dezynfekcji używana wielokrotnie, niestety gorzej jest z rękawiczkami.

Pracownicy służb komunalnych, odpowiedzialnych za zebranie ww. odpadów stają przed problemem dodatkowego zagrożenia odpadami skażonymi. Używają oni na co dzień rękawic ochronnych i maseczek, ale dodatkowe niebezpieczeństwo nie ułatwia pracy.

Główny Inspektorat Sanitarny opublikował wytyczne dotyczące postępowania z odpadami wytwarzanymi w czasie epidemii koronawirusa, są one dostępne na www.gov.pl.

„Jeśli jesteśmy osobami zdrowymi i korzystamy ze środków zapobiegawczych, tj. maseczek i rękawiczek ochronnych np. w miejscu pracy, w komunikacji miejskiej, podczas zakupów w celu minimalizacji ryzyka zakażenia i rozprzestrzeniania się koronawirusa, sprawa z utylizacją jest prosta. Jednorazowe rękawiczki i maseczki ochronne wyrzucamy do pojemnika lub worka na odpady zmieszane.”